

Prof. dr hab. Janina Kamińska

Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego
Zakład Humanistycznych Podstaw Pedagogiki
Pracownia Historii Oświaty i Wychowania

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Katarzyny Semrau

**pt. *Teatr w systemie edukacyjnym szkół pijarskich
w Rzeczypospolitej Obojga Narodów***

**napisanej pod kierunkiem dra hab. Artura Brackiego, prof. UG
oraz**

dra hab. Jacka Taraszkiewicza, prof. UG

Uwagi wstępne

W 2023 roku minęła 250. rocznica śmierci wybitnego pijara Stanisława Konarskiego (1700-1773). Ta rocznica gromadziła uczonych wielu dyscyplin naukowych na licznych konferencjach i sesjach. Okazało się bowiem, że ciągle możemy odczytywać na nowo prace Konarskiego, ale także pogłębiać wiedzę o działalności zakonu pijarów. Jednym z takich tematów jest niewątpliwie teatr szkolny w kolegiach pijarskich. To zagadnienie jest ważne, a nie doczekało się jeszcze pełnej monografii i dlatego z zadowoleniem należy powitać podjęcie tej problematyki przez Panią mgr Katarzynę Semrau. Doktorantka ma już w swym dorobku prace z zakresu działalności oświatowej zakonu pijarów. A zatem rozprawa powinna być tym bardziej obiecująca.

Koncepcja pracy i zastosowana metoda badań

Pani mgr Katarzyna Semrau zainteresowała się teatrem w systemie edukacyjnym szkół pijarskich w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. To temat ważny i potrzebny z uwagi na brak w dotychczasowej literaturze przedmiotu takiej monografii. Jednocześnie należy podkreślić, że jest to temat wymagający, gdyż obejmuje znaczną przestrzeń czasową – od Unii Lubelskiej w 1569 do upadku państwa polskiego w 1795. A zatem wymaga rozległej

kwerendy źródłowej i bibliotecznej dotyczącej przede wszystkim zakonu pijarów, ale także uwarunkowań stanu i rozwoju oświaty tego czasu, ustalenia warunków społecznych, politycznych, uwzględnienia myśli filozoficznej i pedagogicznej.

We Wstępie do rozprawy Doktorantka wskazała na cel i podała:

„Celem pracy jest określenie sposobów oddziaływania utworów teatru szkolnego w założonym okresie na odtwórców i publikę oraz lokacji i strategii uwypuklenia elementów istotnych dla epoki w wybranych sztukach”. (s. 9)

Muszę przyznać, że sformułowanie celu jest bardzo niejasne i złożone. Uznaję, że obszar badań odnosi się do teatru szkolnego pijarów i jego oddziaływania na aktorów, odbiorców z uwzględnieniem specyfiki epoki. Przy tak złożonym celu Autorka powinna zoperacjonalizować ten cel.

Określiła też „tezę główną”, która brzmi:

„Teatr w systemie edukacyjnym szkół pijarskich w opisywanym okresie stanowi istotny czynnik kształtujący postawy uczniów oraz realizujący główne cele szkolnictwa pijarskiego.” (s. 9)

Ta teza wydaje się truizmem, gdyż w dotychczasowej literaturze przedmiotu autorzy wskazywali na kształtowanie postaw uczniów poprzez teatr.

Przyjęta cezura czasowa jest uzasadniona merytorycznie, ale jednocześnie bardzo wymagająca dla badacza, gdyż obejmują okres ponad 200 lat.

Ocena merytoryczna

Recenzowana rozprawa składa się ze Wstępu, trzech rozdziałów, Zakończenia i Bibliografii. Strukturę przyjmuję, choć mam zastrzeżenia do zasadności niektórych punktów, a także do merytorycznej zawartości, o czym piszę poniżej.

We Wstępie Doktorantka przybliżyła początki teatru szkolnego i zwróciła uwagę na wpływ reformacji i rolę religii protestanckiej (s. 3). Sadzę, że szerzej należało podkreślić znaczenie szkół protestanckich, przede wszystkim szkoły Johanna Sturma (1507-1589). Wskazała też na przejęcie pomysłu na teatr szkolny przez jezuitów.

Zabrakło mi wyraźnie określenia stanu badań nad tematem i ukazania warsztatu badawczego Doktorantki. W *Charakterystyce źródeł* podała co prawda, że trzon pracy stanowią źródła pozyskane w wyniku kwerend bibliotecznych w Krakowie, Wrocławiu, Gdańsku i Warszawie, dzieła Kalasancjusza i teksty Stanisława Konarskiego z okresu

przeprowadzonych reform (s. 10). Doktorantka ma też świadomość potrzeby przeprowadzenia badań w Lwowskiej Bibliotece Narodowej im. Wasyla Stefanyka Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, co w obecnej sytuacji związanej z wojną jest niemożliwe. Powinna jednak rozszerzyć swoje pole badawcze na archiwa w Wilnie, o czym nie wspomina.

W tej prezentacji zabrakło mi wyraźnie omówienia źródeł, a tym samym scharakteryzowania swojego warsztatu badawczego. Z tekstu nie uzyskujemy odpowiedzi, co już wiadomo na temat teatru szkolnego pijarów, kto i kiedy podejmował tę problematykę, jakie prace na ten temat powstały?

Rozdział I zatytułowała Doktorantka: *Powstanie zakonu pijarów*. Rozdział rozpoczęła od ukazania charakterystyki epoki (podrozdział 1.1). Tytuł podrozdziału powinien być precyzyjny i wskazywać na okres Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W pierwszym akapicie mamy określone cezury czasowe tego okresu na lata 1569-1795 (s. 21). Nie jest to jednak charakterystyka pełna, a jedynie przedstawione hasłowo wydarzenia, głównie odnoszące się do: reformacji, jezuitów, pierwszego rozbioru, powstania Komisji Edukacji Narodowej, klasycyzmu, sentymentalizmu, stylu rokoko. Nacisk położyła Autorka na zagadnienia oświeceniowe, a Rzeczypospolita Obojga Narodów to przecież nie tylko Oświecenie.

Podrozdział jest niebywale krótki. Na omówienie tytułu istotnych treści poświęciła Doktorantka 2 i 1/3 strony. Ponadto, ten krótki fragment został opracowany na podstawie bardzo skąpej literatury przedmiotu. Autorka wykorzystwała jedynie tekst *Oświecenie* Zdzisława Libery oraz teksty z podręcznika akademickiego *Historia wychowania*, pod red. Łukasza Kurdybachy. To oczywiście ważne teksty, ale w rozprawie doktorskiej zdecydowanie niewystarczające. Czas 1569-1795 to ponad 200 lat, które nie były jednolite, i w których zmianie ulegała także oświata. Dobrze, że Doktorantka zauważa np. wpływ reformacji i kontrreformacji na oświatę. Podając argumentację tego wpływu nie uniknęła jednak znacznych uproszczeń. Otóż podała np.:

„W tym czasie, to jest w roku 1588, powołano także antyjezuicką Uniwersytecką Szkołę Średnią w Krakowie oraz Akademię Zamojską. Miały one stanowić alternatywę dla szkolnictwa katolickiego tamtego czasu, zwłaszcza - jezuickiego. Wobec tego wśród postępowych magnatów i średniozamożnej szlachty powstało przekonanie o bezużyteczności szkół prowadzonych przez jezuitów, mających siał niechęć i pogardę dla krajowych instytucji” (s. 21).

Rodzi się m.in. pytanie o Uniwersytecką Szkołę Średnią w Krakowie. O jakiej szkole pisze Autorka? Nie znajdujemy na ten temat wyjaśnienia w tekście ani odwołania w przypisie. Zorientowani odgadną, że chodzi o szkołę-kolonię Uniwersytetu Krakowskiego – Kolegium

Nowodworskiego. W istocie szkoła ta powstała w 1588 r. w opozycji do kolegiów jezuickich. Należy jednak pamiętać, że szkół-kolonii będących pod kierownictwem Akademii Krakowskiej było więcej w Rzeczypospolitej, nie tylko ta w Krakowie, ale w jeszcze wielu innych miastach, m.in.: Gnieźnie, Lwowie, Poznaniu, Chełmnie, Warszawie, Białej Podlaskiej, Widawie, Kętach, Bochni, Łowiczu, Kielcach. Były one szkołami średnimi z nadbudową kursów akademickich, ale także kursów niższych (parafialnych). Dobrze, aby Doktorantka zapoznała się z pracami Wojciecha Grzeleckiego. Publikacji tego autora nie dostrzegam w bibliografii rozprawy.

Ponadto nie mogę zgodzić się ze stwierdzeniem o pogardzie dla szkół jezuickich. Warto odwołać Doktorantkę do nowszych tekstów na temat funkcjonowania kolegiów jezuickich i ich odbioru społecznego (np. prace historyków i historyków wychowania z Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie, teksty profesora Kazimierza Puchowskiego). Autorzy wskazują, że wielu magnatów było wstrząśniętych kasatą zakonu jezuitów i nawet optowali za zachowaniem zakonu w Rzeczypospolitej. Literaci, np. Wacław Rzewuski, Adam Naruszewicz, Franciszek Dionizy Kniaźnin pisali wiersze ku czci jezuitów.

Po przeczytaniu tego krótkiego podrozdziału trudno mi dostrzec specyfikę funkcjonowania Rzeczypospolitej Obojga Narodów na przestrzeni ponad dwustu lat. Autorka powinna mieć świadomość złożoności politycznej i gospodarczej tego czasu, który niewątpliwie miał wpływ na życie społeczne, w tym na sferę oświatową. A ukazanie realiów kraju na przestrzeni ponad dwustu lat jest konieczne dla tematu zasadniczego i dlatego sądzę, że ta problematyka powinna znaleźć swoje omówienie w osobnym, pełnym i erudycyjnym rozdziale. Powinien to być rozdział pierwszy, który dałby dobre tło dla ukazania specyfiki szkolnictwa pijarskiego.

Podrozdział 1.2 poświęciła Doktorantka genezie zakonu pijarów (s. 23-39). Gros tekstu ukazuje życie i działalność Józefa Kalasancjusza (1557-1648), twórcy zakonu pijarów. Wskazała na organizację szkół pobożnych, ich programy nauczania i wykorzystywane podręczniki. Tekst jest dość chaotyczny, bez pewnej nici przewodniej i uporządkowania treści. Doktorantka wplata życiorys Kalasancjusza w tworzenie zakonu, organizację szkół, przywołuje kilka pism, których interpretacja jest dosłowna, bez osadzenia w kontekście miejsca i czasu powstania. Ponadto nie uniknęła powtórzeń. Oto na s. 25 pisze o ustanowieniu przez papieża Grzegorza XV zakonu Scholarum Piarum, a na s. 35 znów wraca do sprawy tworzenia zakonu i podniesienia go do rangi zakonu.

Powstaje pytanie: czy jest to rozdział konieczny, wszak rozprawa dotyczy funkcjonowania teatru szkolnego w systemie edukacyjnym pijarów w okresie Rzeczypospolitej Obojga

Narodów? Bardziej odpowiedni były rozdział o funkcjonowaniu zakonu pijarów właśnie w Rzeczypospolitej. Istotne dla tematu byłoby ukazanie mapy ośrodków pijarskich, ich prowincji i zmienności. Te treści zawarła Autorka co prawda w punktach 1.3, 1.4, 1.5. Nie mogę jednak w pełni zgodzić się z ich zawartością.

Podrozdział 1.3 *Sprowadzenie pijarów na ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów* traktuje o okolicznościach sprowadzenia pijarów na ziemie polskie. W moim przekonaniu szczegóły te są zbędne i nie dotyczą bezpośrednio tematu. Ważne natomiast dla tematu są treści odnoszące się do szkolnictwa. Tu podkreśliła Doktorantka rolę Stanisława Konarskiego i wskazała na cechy wyróżniające szkolnictwo pijarskie na tle innych szkół, podała także cel wychowania szkół – przede wszystkim wskazała na wartości patriotyczne oraz wspomniała o utworzeniu Collegium Nobilium. Charakteryzując aktywność Konarskiego zwróciła uwagę na jego dzieło *O skutecznym rad sposobie* i wskazała na jego „rewolucyjny charakter” (s. 47). W dbałości o jasność przekazu i staranność merytoryczną powinna Autorka podać pełne tytuły poszczególnych części tego ważnego dzieła. Charakteryzując je odwołała się do opracowania ks. Jana Buby. Następnie dała podsumowanie osiągnięć Konarskiego stwierdzając, że:

„Działania Konarskiego przyniosły poprawę z zakresie kodyfikacji prawa, europeizacji szkolnictwa, utworzenia pierwszego w Europie ministerstwa oświaty, powszechnej dostępności szkoły, restrukturyzacji pijarskiej drukarni tak, by była bardziej wydajna, ale także – reformę teatru szkolnego stanowiącego istotny środek dydaktyczny. Stanisław Konarski osobiście angażował się także w twórczość dramatyczną.” (s. 48)

Podaje w tym fragmencie ważne osiągnięcia Konarskiego, których nie wyjaśniła. Ponownie wprowadziła uproszczenia. Co to bowiem znaczy: europeizacja szkolnictwa, o jakie pierwsze w Europie ministerstwo oświaty chodzi, co to znaczy powszechna dostępność szkoły w tamtym czasie, w czym się przejawiała restrukturyzacja pijarskiej drukarni? Dlaczego pisze o drukarni i jej restrukturyzacji skoro wcześniej nic nie podała na ten temat? Jedynie na s. 42 napisała, że w Warszawie udało się otworzyć drukarnię pijarską. Nic bliżej o tej drukarni nie napisała. Dlaczego więc konieczna była restrukturyzacja?

Po tej ocenie działań Konarskiego Doktorantka wraca do ukazania Collegium Nobilium – ideału wychowania i programu nauczania.

W tym podrozdziale podała jeszcze kilka nazwisk pijarów zasłużonych w dziejach zakonu: Teodora Wagę (1739-1801), Jakuba Falkowskiego (1775-1848), Onufrego Kopczyńskiego

(1735-1817), Tadeusza Krajewskiego (1746-1817), Stanisława Bonifacego Jundziłła (1761-1847), Rafała Józefa Czerwiakoskiego (1743-1816), Petrycego Skaradkiewicza (1738-1777). Dobór wydaje się być przypadkowy. Odnosi się wrażenie braku zdecydowania Autorki co do doboru tych osób. Czy chodziło o ukazanie właśnie znaczących, zasłużonych pijarów czy tych związanych z teatrem?

s. 51:

„Poza działalnością pedagogiczną pijarzy zajmowali się także innymi dziedzinami nauki, na przykład historią czy prawem. Niejednokrotnie byli oni także autorami sztuk teatru szkolnego. Ze względu na to, że wiele sztuk podpisanych jest imionami świętych lub podpisu brakuje w związku z ideą tworzenia na chwałę Boga, trudno określić imiona i nazwiska wszystkich autorów. Na podstawie dostępnych źródeł przypuszczać można jednak, że wielu znanych ówczesnie pijarów mających ogromny dorobek naukowy i dydaktyczny mogło być także autorami sztuk pijarskiego teatru szkolnego.

Jednym z przedstawicieli tego okresu jest Teodor Waga. [...]”

s. 56:

„Na podstawie dostępnych źródeł można przypuszczać, że wśród zakonników związanych z teatrem byli także tacy pijarzy, jak: Pompiliusz Pirotti, Tadeusz Krajewski, Stanisław Jundziłł, Rafał Czerwiakowski czy Patrycy Skaradkiewicz. [...]”

W podrozdziale 1.4. **Rozwój szkół pijarskich** pokazuje dość luźne myśli dotyczące organizacji szkolnictwa pijarskiego, z ponownym odwołaniem do Kalasancjusza, który – jak stwierdziła Doktorantka „dążył do ujednoczenia systemów działania szkół nie tylko we Włoszech ale i na świecie w czasach, gdy szkolnictwo pijarskie zaczęło się rozprzestrzeniać” (s. 62-63).

Zupełnie niezrozumiale jest w tym podrozdziale daleko idące odniesienie do Marii Montessori (1870-1952) w kontekście pojęcia piękna, które wprowadziła Doktorantka „nagle”, bez związku z wcześniejszą treścią. Dlaczego do tej postaci? Doktorantka nie uzasadniła swej argumentacji (s. 63).

Podrozdział 1.5. **Wpływ pijarów na rozwój nauki i kultury** zawiera, podobnie jak poprzedni podrozdział, dość luźne treści odnoszące się do działalności edukacyjnej i naukowej pijarów. Dość polemiczne jest stwierdzenie zawarte w pierwszym akapicie:

„[...] *Działalność pijarów dotyczyła nie tylko bezpośredniego wychowywania ale także tworzenia dzieł, podręczników, pomocy dydaktycznych czy poezji, której główną problematyką była pedagogika.*”

Takie stwierdzenie wymaga wyjaśnienia: co to znaczy, że główną problematyką poezji była pedagogika? Jakże zatem jest rozumienie pedagogiki w kontekście ówczesnego szkolnictwa pijarskiego? Na takie pytanie nie znajdujemy odpowiedzi w tym podrozdziale.

Zaproponowany temat tego podrozdziału jest szeroki i ambitny, tym bardziej że odnosi się – jak tytuł wskazuje – do całego zakonu. Wpływ pijarów do nauki i kultury był ogromny. Świadczy o tym chociażby liczba dostępnych dziś publikacji na temat pijarów, w tym „sztandarowa” praca pod redakcją Ireny Stasiewicz-Jasiukowej, *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII-XI w.* (1993), w której znajdujemy wielowątkowe ukazanie działalności pijarów. Ta praca jest znana Doktorantce więc ma ona świadomość złożoności zagadnienia. Szkoda, że w dysertacji pokazała zasługi pijarów dość ogólnie i chaotycznie.

Rozdział II *Teatr szkolny* składa się z dziewięciu podrozdziałów, w których mgr Katarzyna Semrau pokazała ogólne spojrzenie na rolę teatru w procesie wychowawczym. Rozpoczęła od bardzo zwięzłego (jedna strona 72/73) ukazania sztuki w procesie wychowawczym, a następnie wskazała na rolę teatru w procesie dydaktycznym i wychowawczym, wymieniła różne rodzaje teatru, jego funkcje. Szerzej opisała teatr szkolny. Posiłkując się pracą Lucjusza Komarnickiego zwróciła uwagę na kierowanie teatrem, repertuar, pracę aktorów, scenografię, rekwizyty, oświetlenie. Ten fragment uznaję za interesujący i widać, że Doktorantka lepiej czuje się w zagadnieniach dotyczących teatru niż w teściach historyczno-oświatowych.

Część tego rozdziału poświęciła teatrowi jezuickiemu oraz rywalizacji między jezuitami i pijarami. To podejście komparatystyczne w ukazaniu treści dotyczących teatru wydaje się zasadne. Zbędne jest natomiast ukazanie rywalizacji na polu ekonomicznym (s. 105).

Kończy rozdział zagadnieniami odwołującymi się do szkolnego teatru pijarów, jego ewolucji i struktury.

Rozdział mimo swej zwięzłości jest w przewadze poprawny. Moja uwaga dotyczy m.in. powtórzenia treści. Otóż na s. 109 Autorka ukazuje dwa okresy rozwoju teatru pijarskiego, a na s. 110 znów je powtarza. Ponadto rozdział został opracowany na podstawie skąpej literatury przedmiotu, a treści odnoszące się do teatru pijarskiego przybliżyła Doktorantka bazując głównie na pracy Wiktora Hahna, *Pijarski teatr szkolny w Polsce (zarys)* z 1982 r.

Rozdział III *Charakterystyka pijarskich placówek oświatowych w kontekście teatru szkolnego* składa się z trzech podrozdziałów. Powinien to być rozdział zasadniczy odnoszący się *stricte* do teatru szkolnego pijarów. Tymczasem mamy tu dość niejasny przekaz. Doktorantka rozpoczęła od ukazania *Działalności pedagogicznej pijarów w kontekście sceny szkolnej* (Podrozdział III.1). Zaraz na początku stwierdziła, że na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów pijarzy prowadzili swą działalność w dwudziestu czterech miejscowościach (s. 114). Te dane podała na podstawie pracy Jacka Taraszkiewicza, który opisał ośrodki w pierwszym stuleciu funkcjonowania zakonu pijarów w Rzeczypospolitej. Autorka nie uwzględniła innych ośrodków, które powstały później. Zabrakło tu wyraźnie ukazania podziału organizacyjnego zakonu pijarów i podziału na prowincje funkcjonujące w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wówczas łatwo można byłoby ustalić liczbę ośrodków pijarskich. Trzeba pamiętać, że w 1662 powstała Prowincja Polska, a w 1695 Prowincja Litewska. Warto, aby Pani mgr Katarzyna Semrau zweryfikowała tę liczbę, gdyż wymieniła ośrodki, które były zlokalizowane i w Prowincji Polskiej, i w Prowincji Litewskiej. I tu warto wspomnieć, że w Prowincji Litewskiej w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów działało 15 szkół.

Trzeba też zwrócić uwagę, że liczbę kolegiów pijarskich XVII-XVIII w. ustalił Wiktor Hahn w swej publikacji *Pijarski teatr szkolny w Polsce (zarys)* z 1982 r. Obliczył, że funkcjonowało trzydzieści osiem szkół pijarskich, a przedstawienia teatralne odbywały się w dwudziestu trzech z nich. Zob. W. Hahn, s. 199-201. Tę statystykę przedstawiła Doktorantka (s. 109) i prawidłowo wymieniła wszystkie ośrodki z teatrem szkolnym. Powstała więc nieścisłość w tekście rozprawy, która wymaga poprawy.

Niezrozumiałe jest włączenie w tekst tego podrozdziału zagadnień dotyczących spraw metodologicznych związanych z tworzeniem warsztatu badawczego i prowadzeniem kwerend źródłowych. Te informacje powinny znaleźć się we Wstępie do rozprawy lub powinna je Doktorantka przedstawić w osobnym rozdziale metodologicznym.

Zupełnie nie dostrzegam w tym podrozdziale treści odnoszących się do sceny szkolnej, czyli zgodnych z tytułem. Dostaję natomiast informację o konwiktach i zadaniach dyrektora, o programie nauczania w szkole w Chełmie, o kryzysie szkół pijarskich, o tym, że „pijarzy działając w Rzeczypospolitej w pierwszym stuleciu dożywali zaledwie czterdziestu lat” (s. 117) oraz o założeniach wychowawczych Konarskiego.

Po raz kolejny Autorka wraca do Collegium Nobilium Konarskiego (podrozdział III.2.). Ponadto w tym podrozdziale otrzymujemy dość luźne i niepowiązane informacje na temat

szkół w Piotrkowie Trybunalskim i Łużkach, Komisji Edukacji Narodowej, włączenie współczesnej teorii psychologicznej Roberta Bandury (!). Najpewniej chodziło Doktorantce o Alberta Bandurę, niedawno zmarłego (w 2021 r.) psychologa amerykańskiego. Niestety nie mamy odwołania do publikacji autora.

W podrozdziale III.3 *Analiza sztuk teatralnych* mgr Katarzyna Semrau podała, że odnalazła 300 sztuk teatralnych, z czego do analizy wybrała 66 sztuk: 10 w języku polskim i 56 w języku łacińskim. Przedstawiając analizę sztuk wprowadziła podział na sztuki o tematyce moralnej (analiza 4 sztuk), panegirycznej (analiza 3 sztuk) i patriotycznej (analiza 2 sztuk). I tu mam pewien dysonans. Wcześniejsza deklaracja analizy 66 sztuk nie jest zachowana.

Analiza sztuk jest powierzchowna, przede wszystkim z ukazaniem treści, bez szerszej interpretacji pedagogicznej.

W *Zakończeniu* rozprawy Doktorantka omawia treść dysertacji zamiast zwięźle ukazać konkluzję swoich analiz i wskazać na oddziaływanie teatru na wychowanka.

Bibliografia zawiera podział na źródła rękopiśmienne, drukowane i opracowania. Literatura jest bogata, choć nie zauważam ważnych dla tematu tekstów, np. Tadeusza Bienkowskiego, *Antyk w szkolnym dramacie pijarskim*, „Meander” 1961; Patryka Kenckiego, „*Le Médecin malgré lui*” w *pijarskim Collegium Nobilium*, „Kwartalnik ASP”, 2011; Ryszarda Mączyńskiego, *Teatr pijarskiego konwiktu Collegium Nobilium w Warszawie*, „Pamiętnik Teatralny, 3-4/1988; Małgorzaty Mieszek, *Święty Aleksy na scenie pijarskiego kolegium w Górze Kalwarii*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 13/2010; tejże autorki: *O intermediach w pijarskim teatrze szkolnym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 8/2006; Romana Pelczara, *Teatr pijarski na Rusi czerwonej w XVII-XVIII wieku*, „Nasza Przeszłość”, 1998.

Tak, jak podałam wyżej gros z wymienionych tytułów w bibliografii Doktorantka nie wykorzystała w rozprawie. Nie znajduję ich bowiem w przypisach. Ogromnym zubożeniem jest brak spożytkowania źródeł rękopiśmiennych.

Mgr Katarzyna Semrau kończy rozprawę spisem sztuk teatralnych – starodruków. Ten katalog podzieliła na teksty molarne/wychowawcze, panegiryki i patriotyczne.

Język rozprawy i staranność edycji. Strona formalna dysertacji.

Układ testu jest staranny i estetyczny. Język natomiast w wielu miejscach jest trudny w odbiorze i pełen uchybień formalnych i błędów. Muszę zwrócić uwagę na liczne literówki, błędy interpunkcyjne, a także niezręczności redakcyjne, co sprawia trudność w zrozumieniu wielu akapitów. W wielu też miejscach tekst wymaga gruntownej zmiany redakcji i korekty polonistycznej, a także powiązania akapitów. Czasami odnosi się wrażenie pośpiechu i niedbałej redakcji tekstu, np.:

s. 43:

„W pierwszych latach po sprowadzeniu pijarów do Polski ich szkoły wyróżniały się na tle innych, podejście polegające na nauce przede wszystkim praktycznych umiejętności było bowiem czymś mało znanym. To zrodziło na popyt na taki rodzaj szkół.”

s. 64:

„[...] Kalasancjusz do samego końca bronił swego stanowiska argumentując, że zniesienie zakonu do poziomu zgromadzenia będzie powodowało dezorganizację całego systemu, że pijarzy nie będą w stanie spełniać swojej misji. Z kolei rozwiązanie zakonu mogłoby być możliwe, gdy przysparzałyby więcej szkód niż pożytku, a w obecnej sytuacji pożytek ze szkolnictwa pijarskiego był znaczący.”

s. 129:

„Edukacja nauczycieli promująca indywidualne podejście i wyrozumiałość względem uczniów była znana przez zakonników pijarskich, za to dopiero poznawana przez nauczycieli w innych szkołach, które do tej pory stosowały dotkliwie kary cielesne względem uczniów nieprzestrzegających regulaminu”.

s. 159:

„Sztuka przedstawia dzieje powstania Polski w trzech aktach.”

Często brakuje namysłu nad treścią poszczególnych akapitów i ich logicznego powiązania. Brakuje powiązania przyczynowo-skutkowego treści akapitów.

Autorka nie uniknęła też wielu powtórzeń, np. na s. 115 pisze o nadzorze dyrektora, a na s. 116 znów powtarza te same treści.

Ponadto prace o charakterze historyczno-oświatowym powinny być napisane w czasie przeszłym, najczęściej przeszłym dokonanym.

Sugerowałabym także unikać form bezosobowych: np. zrobiono, napisano (na s. 66 aż trzy takie formy: tworzone, pisano, uczono). Autor powinien zawsze doprecyzować swoje myśli, bo przecież za daną aktywnością stoją konkretne osoby, zbiorowości, towarzystwa lub organizacje. I dlatego zamiast „tworzono” powinno być pijarzy tworzyli.

Zauważam także uproszczenia: np. drugi akapit (dość krótki) na s. 118 jest króciutką charakterystyką zmian, jakie wprowadził Stanisław Konarski:

„Z kolei okres po reformach charakteryzował się początkowym rozgłosem związanym z postacią Stanisława Konarskiego, który był wówczas niezwykle rozpoznawalny”. [...]

akapit kończy Autorka następująco:

„Co istotne, Stanisław Konarski zniósł także naukę pisania i deklamowania panegiryków na rzecz przedstawień teatralnych. Istotnym wydarzeniem było także utworzenie Komisji Edukacji Narodowej co wpłynęło na ujednoczenie szkolnictwa – także pijarskiego”.

Autorka zawarła w tych zdaniach ważne treści. Lakoniczny przekaz, bez wyjaśnienia sprawy, że czytelnik niezorientowany w problematyce, nie będzie wiedział o co chodzi.

W wielu miejscach dostrzegam niejasny przekaz oraz niedbałą redakcję, np.

Rażą także częste sformułowania: „z kolei” (np. s. 10, 12, 20, 28, 31, 48, 58, 73, 117 i wiele, wiele jeszcze zastosowanych); „sam Konarski”, „samego Konarskiego” (s. 46, 111); „robienia kariery” (s. 133); „dedykowane” (s. 18, 120).

Autorka w wielu miejscach posługuje się cytatem z literatury przedmiotu, bardzo rzadko odnosi się do źródeł. Po cytacji daje stwierdzenie: „Cytat ten wskazuje...”. To zabieg bardzo niezręczny w pracy naukowej, tym bardziej rozprawie doktorskiej.

Zastanawiający jest m.in. cytat z artykułu Jacka Taraszkiewicza, *Pierwsze stulecie zakonu...* na s. 136/137:

„Obok przedstawicieli rodów magnackich (np., Jerzy Lubomirski i Walerian Berzeviczy) uczniami pijarów była zatem młodzież szlachecka, mieszczańska, a nawet włościańska (...) Ubogich, wywodzących się ze stanu włościańskiego słuchaczy placówki w Podolinie, musiało być wielu.”

Dlaczego Doktorantka posługuje się w tym przypadku cytatem? Jestem przekonana, że ma szeroką wiedzę dotyczącą tematu i potrafi sformułować własną myśl na podstawie wielu tekstów.

Natomiast w cytacjach źródeł interpretacja Doktorantki jest dosłowna, bez głębszej refleksji. Np. na s. 132:

„Ponadto tekst zdradza światopogląd autora dotyczący założenia, że ludzie z natury pomimo swoich wad – są dobrzy: „Pragniemy z natury dobrego, nienawidzimy złego. Podobają nam się dobre postęпки, które cnotami zwiemy: nie lubimy złych i dajemy im imię występków. I pierwsze i drugie znać nam potrzeba, żebyśmy się ćwiczyli w jednych, a drugich unikali.”

Doktorantka mówi językiem źródła, a wypadłoby osadzić cytat w kontekście – w tym przypadku w filozofii oświeceniowej, a przede wszystkim w myśli Jana Jakuba Rousseau (1712-1778).

Dość niejasne jest dla mnie wyraźne nadużywanie pojęcia „narzędzie”, którym posługuje się Doktorantka dość swobodnie mówiąc, że teatr szkolny jest „narzędziem” (s. 55, 95, 96, 102, 111, 120), ale „narzędziem” dla Doktorantki jest także szkoła (s. 26), religia (s. 68), historia (s. 70), psychika ucznia i wrażliwość człowieka (s. 114).

Niewątpliwie teatr, a właściwie sztuka teatralna, może być/staje się narzędziem oddziaływań wychowawczych, np. w celu wzbudzenia uczuć patriotycznych. Natomiast teatr, w tym teatr szkolny jest formą pracy pedagogicznej.

A zatem określenie to wymaga wyjaśnienia, doprecyzowania lub zdefiniowania we Wstępie do rozprawy.

Ułatwieniem dla czytelnika byłoby podanie lat życia wymienianych osób. Autorka prezentuje osoby z różnych epok na przestrzeni prawie 200 lat więc lata życia dawałyby orientację z jakich okresów pochodzą dane osoby. Zwykle lata życia podaje się, gdy nazwisko jest po raz pierwszy przywoływane w tekście.

Ponadto, zupełnie niezrozumiałe i błędne metodologicznie jest zamieszczenie źródeł i tekstów w bibliografii, które nie zostały spożytkowane w rozprawie. Zupełnie nie są widoczne źródła, a także niektóre opracowania. Np. tak istotne dla tematu prace profesora Mariusza Ausza, których w bibliografii wymienia cztery, w tekście rozprawy jest jedynie jeden tekst. Do ważnych tekstów zaliczam także prace profesora Kazimierza Puchowskiego: z pięciu podanych w bibliografii wykorzystane cztery; doktor Małgorzaty Puchowskiej: z trzech podanych w bibliografii, w rozprawie wykorzystana jedna publikacja.

Inne błędy dostrzeżone w rozprawie:

W spisie treści – numery stron nie odpowiadają faktycznemu ich ułożeniu

Interpunkcja m.in. na s. 19, 116, 119, 123, 124, 133, 135, 148

Literówki, m.in.: s. 36, 43, 46, 81, 110, 119, 138, 141, 138, 141

Ortograficzne, m.in.: s. 45: „dziewiątkę rodzeństwa” zamiast dziewięcioro rodzeństwa; s. 153: „z pod” zamiast spod; „wartością” zamiast wartościom.

Te liczne potknięcia językowe spawają, że odbiór tekstu jest trudny i odnosi się wrażenie chaosu i braku dyscypliny naukowej.

Uwagi końcowe

Problematyka dotycząca teatru szkolnego pijarów od wielu lat oczekuje na pełną monografię. Doktorantka podjęła więc temat ważny i potrzebny. Wymaga szerokiego rozeznania w specyfice kształcenia szkolnictwa pijarskiego, jak również orientacji w zagadnieniach historyczno-oświatowych Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Takie właśnie osadzenie zawarła w sformułowanym temacie rozprawy: *Teatr w systemie edukacyjnym szkół pijarskich w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*.

Temat ten wymagał ogromnej pracy badawczej, a przede wszystkim licznych kwerend źródłowych i znajomości łaciny. Bardzo doceniam ten wysiłek, gdyż wiem, jak wiele wymaga analiz i namysłu, a także poświęconego czasu.

Mając na względzie wagę tematu i dotychczasową pracę Doktorantki proponuję uporządkowanie tekstu. Sugeruję następujące możliwości.

1. Przedstawienie charakterystyki społeczno-politycznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Takie ujęcie ukaze kontekst funkcjonowania szkolnictwa pijarskiego w określonej rzeczywistości. Trzeba bowiem pamiętać o złożoności tak długiego okresu historycznego. Warto więc wydobyć zmiany polityczne, ale także te odnoszące się do spraw oświatowych i życia codziennego, a także myśli filozoficznej i pedagogicznej.
2. Przedstawienie funkcjonowania zakonu pijarów na ziemiach polskich, z uwzględnieniem zmian administracyjnych (prowincje). Tu powinno się znaleźć omówienie szkolnictwa, struktury, organizacji, programów, przygotowania nauczycieli (tu formowania pijarów), rekrutowanie uczniów, kwestie finansowania, główni przedstawiciele.

Niewątpliwie w tej części istotne powinno być ukazanie działalności Stanisława Konarskiego i organizacji Collegium Nobilium. Proponuję wyczerpujące omówienie

tego zagadnienia w rozdziale lub podrozdziale, aby nie powtarzać wielu treści dotyczących szkolnictwa pijarskiego i Collegium Nobilium Konarskiego w innych fragmentach rozprawy.

3. Uporządkowanie treści na temat teatru szkolnego pijarów: uwypuklenie roli teatru w procesie kształcenia i wychowania.
4. Ukazanie autorów i sztuk teatralnych oraz ich analiza np. pod kątem pedagogicznym, np. z wykorzystaniem chociażby elementarnych kategorii dydaktycznych takich jak: cele, treści kształcenia, metody i formy pracy, środki dydaktyczne oraz zasady dydaktyczne. Dobrym i możliwym podejściem może być np. metoda wyjaśniania historycznego: deskrypcyjnego, strukturalnego i kazualnego.

Niewątpliwie ważnym autorem sztuk teatralnych był oczywiście Stanisław Konarski. Jego wkład w teatr szkolny powinien wybrzmieć bardzo wyraźnie. Np. dość dobrze znana sztuka autorstwa Konarskiego *Epaminondas. Trajedyja* była wielokrotnie wystawiana na deskach teatru Collegium Nobilium. W rozprawie Doktorantka wymieniła jedynie tytuł i w trzech zdaniach mówi o jego treści, ale tekstu nie poddała szerszej analizie (s. 83, 111, 187).

Sądzę, że Doktorantka powinna więcej miejsca poświęcić wizji teatru, jaką projektował i realizował Konarski. W dysertacji niewiele o tym pisze. Dobrze byłoby przywołać publikację *Vita et scripta quorundam e Congregatione cler. Reg. Scholarum Piarum in provincia Polona professorum, qui operibus editis patriae et ecclesiae proficius nomen suum memorabile fecerunt* Szymona Bielskiego (1745-1825) z 1812 roku. Autor który znał Konarskiego dobrze oddał jego zaangażowanie w organizację Collegium Nobilium oraz w teatr szkolny.

Ponadto warte wykorzystania byłyby jeszcze następujące prace: Wiktor Hahn, *Stanisław Konarski jako reformator teatru szkolnego* [w:] *Epoka wielkiej reformy. Studia i materiały do dziejów oświaty w Polsce XVIII wieku*, red. Stanisława Łempickiego, Lwów-Warszawa 1923; Ryszard Mączyński, *Teatr pijarskiego konwikt Collegium Nobilium w Warszawie*, „Pamiętnik Teatralny” z. 3-4/1988. Interesujące byłoby także najnowsze wydanie sztuki Stanisława Konarskiego *Epaminondas* z przedmową Jacka Wójcickiego z 2023 r. – zob. *Wprowadzenie do lektury*, s. 5-54.

Konkluzja

Przedstawioną mi do oceny rozprawę doktorską Pani mgr Katarzyny Semrau czytałam wielokrotnie, analizowałam wielozakresowo i wielostronnie. Bardzo doceniam zainteresowanie Doktorantki problematyką edukacji pijarskiej, a w szczególności szkolnym teatrem pijarskim. Widać Jej szerokie rozeznanie w literaturze przedmiotu. Recenzent musi jednak dostrzec oryginalne rozwiązania problemu naukowego, przede wszystkim wskazać to, jakie nowe treści zostały zawarte w dysertacji, czyli te treści, które będą włączone w obieg naukowy. Niewątpliwie nowością jest podjęcie tematu i ukazanie sztuk teatralnych wystawionych w pijarskim teatrze szkolnym. Zabrakło mi wyraźnie ich pogłębionej analizy i interpretacji w konwencji pedagogicznej i historyczno-oświatowej. Przedstawione w publikacjach treści są w dużym stopniu odtwórcze lub z powierzchowną i dosłowną analizą źródeł. Do uchybień zaliczam także brak wykorzystania literatury przedmiotu – jest ona nieobecna w przypisach. Poza tym dość rażące są w tekstach błędy stylistyczne, co świadczy o niedbałej korekcie. Doktorantka w ograniczonym zakresie posługuje się terminologią naukową.

Dlatego też uważam, że w dbałości o poziom merytoryczny i metodologiczny, rozprawa wymaga jeszcze uporządkowania i wnikliwej korekty językowej (być może także z udziałem polonisty). W obecnym bowiem kształcenie dysertacja doktorska mgr Katarzyny Semrau nie spełnia warunków *Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, z późniejszymi zmianami*. Chcąc dać Doktorantce szansę na uporządkowanie tekstu, kieruję dysertację do poprawy.

Proszę traktować moje uwagi za życzliwe, wynikające z troski o należyte pedagogiczne i historyczno-oświatowe osadzenie tematu. Uważam bowiem, że temat jest ważny i zasługuje na swoje omówienie, a Doktorantka na pewno świetnie poradzi sobie z poprawą. Dysertacja zaś zyska na swej jakości i w przyszłości będzie miała zapewne wielu odbiorców.



Warszawa, 2 sierpnia 2024 r.